



17.11.2011 W dniach 14-17 listopada br. obradował Parlament Europejski w Strasburgu. Poseł Janusz Zemke wystąpił w debacie plenarnej trzykrotnie.

1. Najpierw J. Zemke wziął udział w dyskusji poświęconej ocenie wykonania budżetu Unii Europejskiej w 2010 roku, przedstawionej przez Europejski Trybunał Obrachunkowy (odpowiednik polskiego NIK).

[Pobierz Adobe Flash Player](#) by odtworzyć film.

```
var flashvars = { shuffle: "false", file: "http://www.janusz-zemke.pl/_xml/186/playlist.xml",
displayheight: "240", bgcolor: "0x00153c", frontcolor: "0xFFFFFFFF", lightcolor: "0x3e93cc"
}; var params = { wmode: "opaque", allowfullscreen: "true" }; var attributes = {
};
swfobject.embedSWF("/flash/flvplayer.swf", "xmlplayer0", "320", "240", "9", "", flashvars, params, attributes);
```

W 2010 roku dochody Unii wyniosły 127,8 mld euro, zaś wydatki 121 mld euro. J. Zemke stwierdził, że największe problemy z prawidłowymi wydatkami występują w obszarze spójności, energii i transportu. Unia przeznaczyła na te cele w 2010 roku 41 mld euro, z czego 7,7 proc., czyli 3 mld euro, zostały wydane nieprawidłowo.

J. Zemke zaapelował do Komisji i do prezesa Europejskiego Trybunału Obrachunkowego o bardziej rygorystyczne rozliczanie tych środków.

2. Europosel wypowiedział się w sprawie europejskiego obszaru kolejowego.

Sytuacja w kolejnictwie w Europie się pogarsza. Np. tylko w ostatnich 10 latach procentowy udział towarowego transportu kolejowego w całości transportu w Europie spadł do 10,8 proc. (o 2 proc.), zaś udział transportu drogowego systematycznie rośnie - już do 46 proc. Potęguje to problemy komunikacyjne, kłopoty z ochroną środowiska, powiększa korki itp.

W celu przełamania tego stanu, poseł zaproponował radykalne zwiększenie środków na kolej w Europie w latach 2012-2020 i skuteczniejszą likwidację występujących między państwami UE przeszkód technicznych i prawnych, które utrudniają stworzenie europejskiego obszaru kolejowego.

3. Janusz Zemke zabrał także głos w sprawie zaleceń Parlamentu dotyczących negocjacji o stowarzyszeniu między Unią Europejską a Gruzją.

Podkreślił, że Gruzja jest państwem mającym perspektywę europejską. Jako wiceprzewodniczący stałej podkomisji PE ds. praw człowieka ocenił, że w Gruzji następuje postęp w zakresie ochrony praw człowieka. Pozostają jednak dalej sprawy, które muszą niepokoić. Dotyczy to przykładowo powtarzających się napaści na prawników broniących praw człowieka.

Potrzebny jest także bardziej konstruktywny dialog rządu z opozycją i zapewnienie dostępu wszystkich sił politycznych do mediów publicznych.

(MT, Strasburg, 17 listopada 2011 r.)